

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

## /VI Niedziela Zwykła -15.02.2015/

1. Dzisiaj Przedstawiciele Rady Parafialnej przeprowadzą kolejną zbiórkę do puszek na pokrycie kosztów renowacji ambony.
2. Dochodzimy do kolejnego okresu liturgicznego – Wielkiego Postu. Rozpocznemy go w najbliższą środę, 18 lutego, posypaniem głów popiołem. Obrzęd ten jest wyrazem gotowości do podjęcia pokuty. W Środę Popielcową obowiązuje post ścisły, polegający na powstrzymaniu się od potraw mięsnych oraz na ograniczeniu jedzenia. Tego dnia możemy zjeść trzy posiłki, ale tylko jeden z nich do syta. Wstrzemięźliwość od potraw mięsnych obowiązuje wszystkich od 14. roku życia, bez górnej granicy wieku, natomiast post ilościowy – od 14. do 60. roku życia. Kościół jednak zachęca, aby w praktykę postu wprowadzać także tych, którzy nie są do niego zobowiązani. Apelujemy, aby wszystkie imprezy karnawałowe zakończyły się we wtorek do północy. Msze św. we środę Popielcową o godz. 9.00, 16.00 – dla dzieci i 18.00 dla starszych i młodzieży gimnazjalnej. W okresie Wielkiego Postu obowiązuje nas IV przykazanie kościelne, które brzmi: **„zachowywać nakazane posty i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, a w okresach pokuty powstrzymać się od udziału w zabawach”**. Apelujemy szczególnie do młodzieży o powstrzymanie się od udziału w zabawach i dyskotekach. Wasza obecność w tym wyjątkowym okresie na dyskotecę jest faktycznym wyparciem się Chrystusa i wiary. W dobrym przygotowaniu do godnego przeżycia misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa pomogą nam nabożeństwa pasyjne:  
**w każdą niedzielę o godz. 17.15 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym, w każdy piątek Droga Krzyżowa: godz. 16.00 – dla dzieci, godz. 18.00 – dla starszych, godz. 19.00 – dla młodzieży.**  
Zachęcamy wszystkich do licznego i chętnego udziału w tych nabożeństwach.
3. Najbliższy tydzień będzie także Tygodniem Modlitw o Trzeźwość Narodu. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że pijaństwo przynosi cierpienie wielu ludziom. Podejmijmy zatem tę intencję w naszych osobistych modlitwach i w postawie trzeźwości.
4. **W sobotę o godz. 18.00 Mszą św. rozpoczniemy kurs przedmałżeński.** Następny odbędzie się dopiero na przełomie września i października, dlatego też wszyscy, którzy do tego czasu zamierzają zawrzeć sakramentalny związek małżeński, są obowiązani wziąć udział w tym przygotowaniu.
5. Ofiary na remont dachu można składać w kopertach na tacę, w zakrystii bądź kancelarii parafialnej, można również wpłacać na konto parafialne, którego numer podany jest w dzisiejszym numerze „Maternusa”. Dziękujemy za ofiary już złożone.
6. Na prośbę Klubu Honorowych Dawców Krwi „Brylant”, informujemy, że w poniedziałek 16.02 w Cetiku w godzinach od 10.00 do 13.30 odbędzie się pobór krwi.
7. 28 – lutego o godzinie 17.00 na plebanii odbędzie się pierwsza próba muzyczna do Triduum Paschalnego. Zapraszamy wszystkich chętnych.
8. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii.
9. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów.

## *Komentarz do dzisiejszej Ewangelii*

*Żeby dobrze zrozumieć, co uczynił Jezus, najpierw trzeba uświadomić sobie, kim byli trędowaci i jak byli wówczas traktowani. Może trochę światła na ten problem rzucić świetny film „Ben Hur”, który mieliśmy okazję oglądać w czasie ostatnich Świąt. Otóż trąd był w owych czasach najgroźniejszą nieuleczalną chorobą. Zarażało się nim niezwykle łatwo: przez dotknięcie chorego, dlatego też chorzy byli bezwzględnie izolowani od społeczeństwa w specjalnych gettach. Nie wolno było się im zbliżać do ludzkich sadyb, dróg, miejsc publicznych. Gdy przypadkiem zbliżali się do chorego ludzie, ten musiał natychmiast specjalną kółatką sygnalizować swoją niebezpieczną obecność i szybko usuwać się z drogi. Kto tego nie przestrzegał mógł być bez sądu ukamienowany. Trędowaci to byli ludzie przekłęci, umarli za życia. I właśnie taki człowiek odważył się złamać wszelkie zakazy i zbliżyć do Jezusa. Można sobie wyobrazić ogrom determinacji, rozpaczy, a także pragnienia zdrowia, i normalnego życia oraz nadziei, która musiała nim kierować. Przecież wiedział, że grozi mu śmierć, w najlepszym razie wywiską i kamienie. Przyjście do Jezusa musiało go więc sporo kosztować. I kto wie, czy największą ceną nie była niepewność, czy się uda. Nie ma bowiem nic gorszego i boleśniejszego, jak prysnięcie ostatniej nadziei. Człowiek bowiem łatwo przyzwyczaja się do swojej niedoli, gdy pogodzi się ze swoim cierpieniem, jakos potrafi z nim żyć. Ale gdy zaświeci mu nadzieja, że jednak nie musi, że może zostać uwolniony, wtedy jego odrętwienie i obojętność natychmiast mija. Pojawia się bunt, woła walki, wyzwolenia, zrzucenia kajdanów i powrotu do normalnego życia. Cóż jednak począć, gdy ta nadzieja okaże się złudna? Na nowo przyzwyczajać się do cierpienia? Zapomnieć o szansie, która była tak bliska i pewna? Czy to możliwe, aby wrócić znów do starego życia, nawet jeśli to nowe zaczęło się tylko w wyobraźni i pragnieniach? To jest ryzyko i najwyższa cena, jaką przychodzi płacić za nadzieję: że może się ona okazać płoną. Ale czy ludzkie życie bez tego ryzyka i nadziei miałoby w ogóle jakikolwiek sens? I dlatego trędowaty podszedł, bo wierzył, że Jezus może mu pomóc. Ta wiara zrodziła się jednak z czegoś więcej niż tylko pragnienie zdrowia. Trędowaty nie tylko wierzył w swoje uzdrowienie – że jest ono możliwe; on wierzył także Jezusowi, że to właśnie On może sprawić, jednym swoim słowem, myślą, aktem woli: „Jeśli chcesz, możesz...” To była wiara w Jezusa. To było zawierzenie Jezusowi. Do końca!*

Numer konta parafialnego:

**13 9588 0004 3902 4686 2000 0010**

Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Strzelinie Oddział  
w Łądku Zdroju